

Kontekst ekonomiczno-społeczny polski i hiszpanii z perspektywy sektora małych i średnich przedsiębiorstw

Małgorzata Kokocińska

Edukacja i przedsiębiorczość, jako dwie powiązane ze sobą kategorie, wymagają osadzenia w szerszym kontekście ekonomiczno-społecznym danego kraju, ze szczególnym uwzględnieniem pozycji sektora MŚP w gospodarce i uwarunkowań jego rozwoju. Bieżąca pozycja ekonomiczna małych i średnich przedsiębiorstw jest w dominującym stopniu zależna od podejmowanych w przeszłości inicjatyw gospodarczych, a te z kolei pośrednio od realizowanego modelu edukacji i szeroko pojętych uwarunkowań instytucjonalnych i kulturowych.

Kontekst ekonomiczny każdej gospodarki dotyczy zarówno uwarunkowań makro jak i mikroekonomicznych oraz ich zmian w czasie. Z perspektywy ekonomicznej jak i instytucjonalnej oraz kulturowej, bardziej adekwatnie poznawczo jest dokonywać ocen mając punkt odniesienia w postaci innego kraju. W przypadku Polski takim uprawnionym pod wieloma względami punktem odniesienia jest Hiszpania. Wynika to z kilku przesłanek, o różnych charakterze.

Pierwszą przesłanką jest przynależność Polski i Hiszpanii do grupy tzw. dużych gospodarek europejskich, wyróżnionych pod względem geograficzno-demograficznym oraz podobna w swej istocie historia wyzwania się z gospodarek zamkniętych poprzez zwroty historyczne i stosunkowo późne wejście na drogę otwartej gospodarki rynkowej.

Drugą przesłanką jest długotrwała procedura i relatywnie późne ubieganie się o wejście do Unii Europejskiej obu krajów, ale równocześnie pozostawanie w długim okresie w największej skali beneficjentem środków pomocowych Unii Europejskiej, wspomagających proces konwergencji gospodarczej i zapewniania spójności terytorialnej.

Trzecią przesłanką jest struktura gospodarki z zarysowującym się podobieństwem sektorowym oraz rolą mikro, małych i średnich przedsiębiorstw, które pod względem zatrudnienia i tworzenia wartości dodanej brutto, (ang. GVA) istotnie ważą w gospodarkach obu krajów.

Ostatnią przesłanką są szeroko pojęte uwarunkowania kulturowe i instytucjonalne sprzyjające w różnym stopniu postawom przedsiębiorczym, rozwojowi kapitału społecznego i ostatecznie wpływające na kształt i dynamikę procesów gospodarczych. Są one przedmiotem rozważań kolejnych rozdziałów.

Z wyłączeniem ekonomicznego punktu widzenia o podobieństwach oraz różnicach między Polską i Hiszpanią, w pierwszym przybliżeniu świadczą podstawowe dane makroekonomiczne, przedstawione w tabeli 1 na tle innych, wyodrębnionych według kryterium geograficzno-demograficznego, krajów Unii Europejskiej (UE-15).

Do dużych gospodarek europejskich zaliczono: Niemcy, Francję, Włochy, Wielką Brytanię, Hiszpanię i Polskę. Oprócz trzech krajów tworzących od początku trzon dzisiejszej Unii Europejskiej, w grupie tej są kraje, które przystępowały później, odpowiednio: Wielka Brytania w 1973, Hiszpania w 1986 i Polska w 2004 roku. Hiszpania i Polska, ze względu na zmiany ustrojowe, jakie miały miejsce w tych krajach przed ubieganiem się o członkostwo w dzisiejszej Unii Europejskiej postrzegane są jako kraje „doganiające”, choć z punktu widzenia istniejącego dystansu w stosunku do innych dużych gospodarek, w większym stopniu dotyczy to Polski niż Hiszpanii. Na różnice między Polską a Hiszpanią, na tle kryteriów geograficzno-społecznych wskazują przytoczone w tabeli 1. podstawowe dane makroekonomiczne w postaci PKB pc. i wydajności pracy.

Dane te wskazują, że Hiszpania i Polska są krajami o stosunkowo niższej liczbie ludności w stosunku do wymienionych w pierwszej kolejności czterech krajów, z powierzchnią nawiązująca do przeciętnej wielkości wszystkich wymienionych krajów. Intensywność zaludnienia przypadająca na jednostkę powierzchni jest w Polsce i Hiszpanii zbliżona do Francji, pozostałe kraje są średnio dwukrotnie gęściej zaludnione. Jeśli chodzi o liczbę zatrudnionych to jest ona w Hiszpanii i w Polsce odpowiednio niższa w stosunku do większych ludnościowo krajów. Biorąc pod uwagę odsetek osób pracujących w stosunku do liczby ludności można zauważyć również, że jest on w tych dwóch krajach najniższy. Według najnowszych dostępnych danych za 2013 rok, udział osób pracujących w stosunku do całej populacji wynosił w Hiszpanii 35,8%, a w Polsce 40,4%. Niska stopa zatrudnienia w szczególności dotyczy Hiszpanii, która w ostatnich latach dotknięta została wysokim bezrobociem. W Polsce z kolei wpływa na tę relację, między innymi, znaczna emigracja zarobkowa. Najkorzystniejsza pod tym względem relacja dotyczy Niemiec, w których w 2013 roku pracowała prawie połowa ludności.

Tabela 1. Charakterystyka krajów UE w 2012/2013 roku

Kraj	Liczba ludności (w tys. osób)	Obszar (w tys. km ²)	Liczba pracujących (w tys. osób)	PKB pc (w euro w cenach bieżących)	Wydajność pracy w euro w cenach bieżących na godzinę ²
	2013	2013	2013	2013	2012
Niemcy	82 020,58	357,2	40 450,1	33 300	42,6
Francja	65 578,82	632,8	25 745,2	31 300	45,4
Włochy	59 685,23	302,1	22 420,3	25 600	32,2
W. Brytania	63 896,07	248,5	29 820,7	29 800	39,4
Hiszpania	46 727,89	506,0	16 750,0	22 300	32,1
Polska	38 533,3	312,7	15 568,0	10 100	10,4

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Eurostat 2014.

Należy zauważyć, że liczba osób pracujących jest istotna w procesie wzrostu gospodarczego, zarówno dla kształtowania się wskaźnika PKB pc. jak i dla produktywności pracy. Z makroekonomicznego punktu widzenia pożądane jest, aby w tendencji rosło zatrudnienie jak i produktywność pracy. Rozbieżność tych dwóch kategorii nakazuje zawsze ostrożność interpretacyjną, a zjawisko to wymaga dodatkowo pogłębionej analizy. Rozbieżność ta bowiem może wynikać w danym okresie z różnych przyczyn, takich jak przykładowo demografia, ale także substytucja pracy i kapitału w wyniku postępu technologicznego. W celach komparatywnych jednak oba syntetyczne wskaźniki (zatrudnienie i produktywność pracy) ilustrują zasadnicze różnice między krajami. Na podstawie przytoczonych danych można stwierdzić, że w przypadku obu wymienionych wskaźników ujawnia się wyraźna różnica między Polską i Hiszpanią, na korzyść Hiszpanii. Wskaźnik produktywności pracy, mierzony tu wydajnością pracy na godzinę, co do rzędu wielkości był w Hiszpanii w 2012 roku zbliżony do pozostałych dużych gospodarek europejskich, natomiast w Polsce był istotnie, bo trzykrotnie niższy. Wskazuje to na niedostatecznie jeszcze zachodzące procesy konwergencji z udziałem Polski. Wzrost produktywności pracy, co należy uwzględnić, jest procesem długofalowym i w dużej mierze zależy od podejmowanych reform gospodarczych,

² Wydajność pracy na godzinę pracy oblicza się jako realną produkcję (skorygowane PKB mierzone w cenach stałych z 2005 r.) na jednostkę nakładu pracy (mierzone jako liczba przepracowanych godzin). Pomiar wydajności pracy na godzinę pracy zapewnia lepszy obraz zmian wydajności w gospodarce niż wydajność pracy na jednego zatrudnionego, ponieważ eliminuje różnice wynikające z rodzaju zatrudnienia (pełny/niepełny wymiar czasu) siły roboczej w różnych krajach i latach. Źródło: <http://epp.eurostat.ec.europa.eu>.

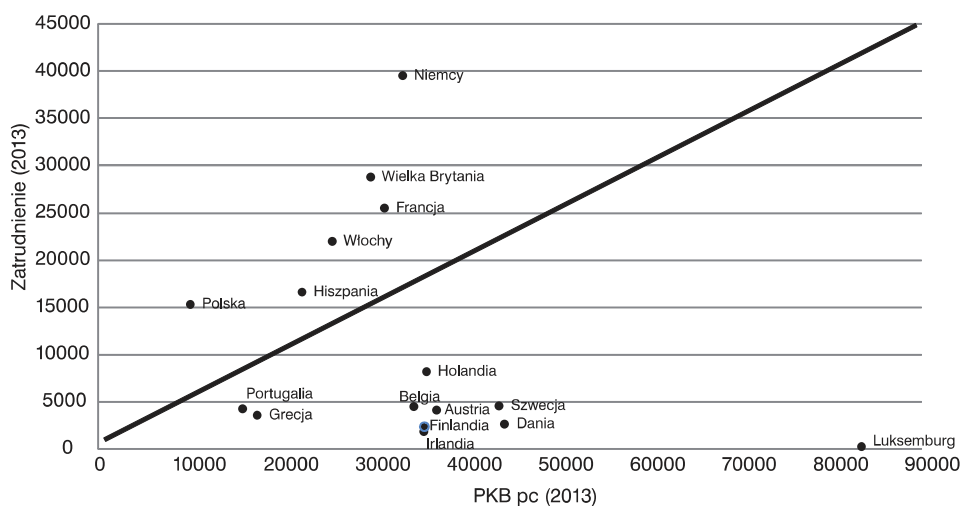
ale ostatecznie wpływa na wzrost dobrobytu ludności. Dłuższe członkostwo Hiszpanii w Unii Europejskiej działa w oczywisty sposób na jej korzyść ale, co trzeba podkreślić, było wsparte radykalną restrukturyzacją wielu gałęzi gospodarki. Hiszpańska droga do dzisiejszej Unii Europejskiej rozpoczęła się jeszcze w okresie dyktatury generała Francisco Franco. Z okresu izolacji gospodarczej i dążenia do samowystarczalności Hiszpania stopniowo zabiegała o związanie się z Europejską Wspólnotą Gospodarczą. Zawarcie w 1970 tzw. Układu Preferencyjnego wpłynęło pozytywnie na modernizację i rozwój hiszpańskiego przemysłu poprzez zarówno wzrost eksportu jak i nowe inwestycje zagraniczne [Wójcik 2014]. Jak zwraca uwagę G. Bernatowicz [Bernatowicz 2005, s. 21], Hiszpania wnosila do Wspólnot archaiczne rolnictwo, mało konkurencyjny przemysł, wysokie bezrobocie, różnice między regionami, wysokie bariery celne, a także nieustabilizowaną sytuację wewnętrzną i zagrożenie terroryzmem. Liberalizacja gospodarki, która ostatecznie dokonała się po wstąpieniu Hiszpanii do Wspólnot Europejskich, co nastąpiło po kolejnych 9 latach rokowań, wiązała się z upadkiem wielu małych i średnich przedsiębiorstw, ale równocześnie w latach 1986–1990 powstało 1,75 mln. nowych miejsc pracy, stopa inflacji zmniejszyła się z 10% w 1986 roku do 5% w 1993 roku [Bernatowicz 2005, s. 22]. Dynamiczny rozwój gospodarki hiszpańskiej w latach 90. ubiegłego wieku był powiązany zarówno ze wzrostem efektywności gospodarczej przedsiębiorstw jak i tworzeniem instytucjonalnego wsparcia, szczególnie dla dominujących małych i średnich przedsiębiorstw. Należy dodać, że procesy te zachodziły w Hiszpanii przy pełnej akceptacji społecznej co do wejścia w struktury europejskie i bez obaw o utratę własnej tożsamości. Dotyczyło to także dążenia do spełnienia kryteriów z Maastricht i wejścia w pierwszej grupie państw do strefy euro w 1999 roku.

W przypadku Polski liberalizacja gospodarki w 1989 roku była współbieżna z likwidacją hiperinflacji, co stanowiło priorytetowy cel gospodarczy, dający szansę i będący warunkiem przywrócenia rachunku ekonomicznego i wartości pieniądza. Temu unikalnemu programowi reform [tzw. plan Balcerowicza] towarzyszyło początkowo silne załamanie gospodarcze, a pierwsze symptomy dodatniego tempa wzrostu gospodarczego pojawiły się w 1992 roku. Równolegle, w 1990 roku Polska złożyła wniosek o rozpoczęcie negocjacji umowy o stowarzyszeniu ze Wspólnotami Europejskimi. Kolejne etapy negocjacji i realizacji strategii dostosowawczych [Narodowa Strategia Integracji] doprowadziły po 14 latach do wejścia Polski do Unii Europejskiej 1 maja 2004 roku, wraz z grupą krajów Europy Środkowo-Wschodniej. W przeciwieństwie do Hiszpanii, nie towarzyszyła temu powszechna akceptacja, czego dowodzi referendum, które miało miejsce w 2003 roku, w którym wzięło udział 55,85% Polaków, z których 22,55% było przeciwnych wejściu Polski do Unii Europejskiej [www.edukacja.edux.pl]. To przesunięcie w czasie integracji europejskiej Polski wobec Hiszpanii oraz odmienne uwarun-

kowania ekonomiczne i społeczne, towarzyszące wyzwaniu się z izolowanych gospodarek, wyjaśniają różnice co do pierwszoplanowych celów podejmowanych reform, ale też wskazują na podobieństwo przełomów historycznych, stosunkowo późne otwarcie się gospodarek i podobieństwo intensywności korzystania z pomocowych funduszy europejskich. Z perspektywy 2013 roku to właśnie Polska i Hiszpania należą do głównych beneficjentów tej pomocy. Hiszpania, nawet po rozszerzeniu w 2004 roku nadal jest głównym beneficjentem środków pomocowych w grupie UE-15. Dane Komisji Europejskiej (KE) dotyczące wykorzystania funduszy unijnych na lata 2007–2013, opublikowane w lutym 2011 r. pokazują, że Polska niezmiennie jest zdecydowanym liderem w ich wdrażaniu. Spośród wszystkich państw Unii Europejskiej Polska otrzymała największą kwotę funduszy. Wartość środków przekazanych przez Komisję (zaliczek i refundacji) wynosi prawie 16,5 mld euro. Na kolejnych miejscach plasują się Hiszpania i Niemcy, które uzyskały z KE kwoty ponad dwukrotnie mniejsze – odpowiednio 7,8 mld euro i 7,5 mld euro [Ministerstwo Rozwoju Regionalnego 2011].

Skupiając się na ogólnym przeglądzie istotnych różnic i podobieństw gospodarki Polski i Hiszpanii, można przyjąć, że syntetycznym miernikiem pozycji gospodarczej wymienionych krajów w stosunku do UE-15 jest relacja zatrudnienia w stosunku do PKP pc., którą ilustruje rysunek 1.

Rysunek 1. Relacja liczby zatrudnionych (w tys.) w przedziale wieku 15–64 lata i PKB pc. (ceny bieżące w euro) w UE 15 i Polsce dla roku 2013



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostat 2014.

Na podstawie tego kryterium i danych z 2013 roku linia demarkacyjna wyraźnie oddziela kraje, zaliczone do dużych gospodarek europejskich od pozostałych

krajów UE-15³. Równocześnie widoczne są różnice między krajami, wskazujące na ich pozycję ekonomiczną względem siebie oraz pośrednio na efektywność gospodarczą, poprzez ocenę niezbędnych nakładów pracy dla osiągnięcia danego PKB pc. Wynik ten uwzględnia już skutki światowego kryzysu finansowego, który w różnym stopniu dotknął różne kraje UE-15, w tym silnie Hiszpanię. Polska i Hiszpania są krajami doganiającymi pozostałe duże kraje i choć pozostają w górnej części wykresu, to z odmiennymi relacjami zatrudnienia i PKB pc. Hiszpania, mimo niższej stopy zatrudnienia w 2013 roku, osiągnęła istotnie wyższy poziom PKB pc. w stosunku do Polski. Wynika to głównie ze skumulowanego wzrostu produktywności pracy w poprzednim okresie, szczególnie poprzez wspomniane wyżej reformy po wejściu do Wspólnot Europejskich.

Biorąc pod uwagę wyłącznie, zdefiniowane wyżej, duże gospodarki europejskie i łącząc liczbę zatrudnienia z PKB pc. można dostarczyć dodatkowego argumentu świadczącego o zasadności przyjmowania Hiszpanii jako punktu odniesienia dla Polski. Oba kraje posiadały w 2013 roku relatywnie niższy wskaźnik PKB pc. w stosunku do pozostałych krajów, ale z punktu widzenia nakładów pracy, niezbędnych do osiągnięcia danego poziomu PKB pc. Hiszpania w stosunku do Polski nie wykazuje tak istotnych różnic, jak w wypracowanym PKB pc. Elastyczność dla zmian PKB pc. względem różnicy w zatrudnieniu pomiędzy parami krajów znajdujących się kolejno wzdłuż linii trendu (rysunek 2) jest zdecydowanie największa dla Hiszpanii względem Polski. W pozostałych krajach, względem każdorazowo usytuowanego poniżej danej wartości PKB pc. kraju, krańcowa stopa wzrostu PKB pc. w stosunku do zmiany zatrudnienia ma charakter malejący. Wskazuje to z jednej strony na wyczerpywanie się dotychczasowych źródeł wzrostu, zbliżania się wysoko rozwiniętych krajów do tzw. stacjonarnych stanów równowagi, a z drugiej strony na potencjalnie protekcyjną politykę w zakresie ochrony zatrudnienia w sytuacji światowego kryzysu finansowego.

Na bieżące ukształtowanie się relacji w 2013 roku, przyjętych na rysunku 2 wpłynęły zachodzące tendencje w zakresie stopy wzrostu PKB pc. oraz stopy bezrobocia w dłuższym okresie. W celu zilustrowania, zakłócającego wpływu światowego kryzysu finansowego na sytuację gospodarczą obu krajów, na rysunkach 3–4 przedstawiono tempo wzrostu PKB i stopę bezrobocia w Polsce i Hiszpanii w latach 2000–2013.

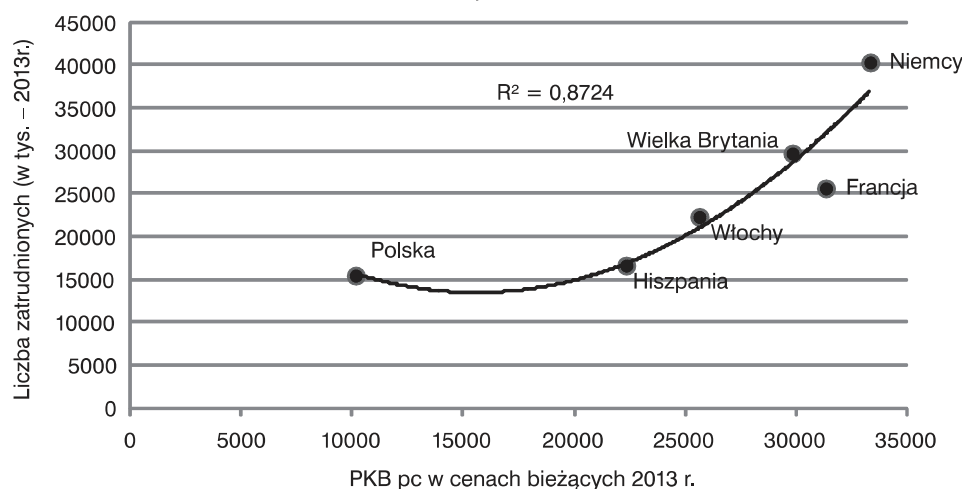
Pierwszy rysunek, dotyczy fluktuacji gospodarczych w Polsce i Hiszpanii, mierzonych tempem wzrostu PKB w porównywalnych cenach 2005 roku, drugi z kolei dotyczy wskaźnika zmiany rok do roku siły nabywczej (PPS). Jak wynika z rysunku 3, wrażliwość głównego miernika wzrostu gospodarczego, jakim jest PKB, była w okresie światowego kryzysu finansowego odmienna w Polsce i Hiszpanii. Polska nie zanotowała ujemnego tempa wzrostu, a jego spadek w kluczowym 2009 roku nie był

³ Przyjęcie UE-15 jako punktu odniesienia w miejsce całej Unii Europejskiej podyktowane jest przyjęciem kryterium dużych krajów i równocześnie procesowi konwergencji Polski w stosunku do tych krajów.

tak duży jak w Hiszpanii. Odmienne też przebiega proces powrotu na ścieżkę wzrostu gospodarczego w obu krajach. Charakterystyczne różnice między Polską a Hiszpanią, jeśli chodzi o tempo wzrostu PKB, sprowadzają się do następujących kwestii:

- po pierwsze, Hiszpania wcześniej odczuła skutki kryzysu niż Polska,
- po drugie, w najbardziej neuralgicznym 2009 roku, ujemne tempo wzrostu w Hiszpanii wynosiło $-3,8\%$, a w Polsce spadło z $5,1$ w 2008 roku do $1,6$ w 2009 roku i nigdy w dalszych latach nie przyjęło wartości ujemnych, natomiast w Hiszpanii dominowały wartości ujemne,
- po trzecie, prognoza OECD na lata 2014–2015 zakłada dodatni wzrost gospodarczy dla Polski na poziomie $3,0$ i $3,4$, natomiast dla Hiszpanii jedynie $1,0$ i $1,5$ w latach 2014–2015 [OECD, Economic Outlook, 2014].

Rysunek 2. Relacja liczby zatrudnionych (w tys.) w przedziale wieku 15–64 lata i PKB pc. (ceny bieżące w euro) w dużych gospodarkach Europejskich w 2013 r. Wielomianowa linia trendu stopnia 2, $R^2=0,872$

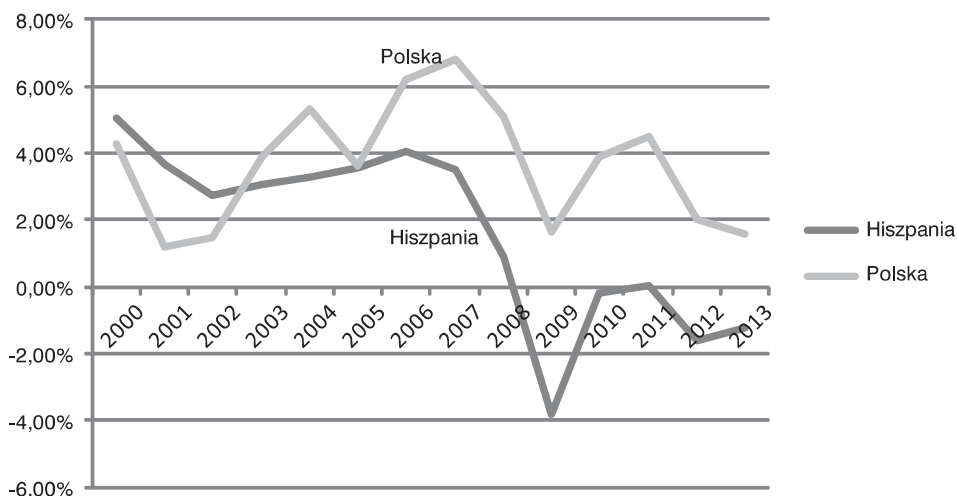


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Eurostat.

Podobną charakterystykę oceny sytuacji ekonomicznej Polski i Hiszpanii przedstawiają wyniki badań koniunktury prowadzone przez CesIFO [Ifo World Economic Survey (WES) 2012]) Wynika z nich, że zdecydowana większość podmiotów gospodarczych w Hiszpanii w latach 2008–2012 oceniała sytuację ekonomiczną kraju jako złą a poziom tych ocen był stabilny we wszystkich czterech latach. Podobne oceny w Polsce poprawiały się systematycznie w latach 2009–2012⁴.

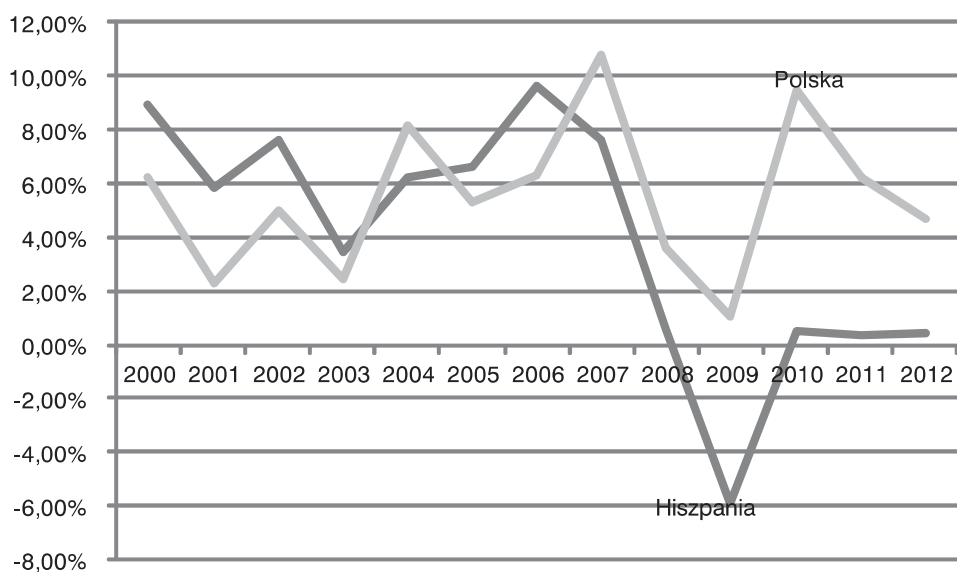
⁴ Ostatnie dostępne badania sytuacji koniunkturalnej w Polsce, prowadzone przez GUS i Instytut Rozwoju Gospodarczego SGH wskazują na poprawę i dodatnie poziomy głównych wskaźników, co świadczy o przewadze podmiotów gospodarczych, które oceniają, że ogólna sytuacja gospodarcza uległa poprawie w stosunku do tych, którzy oceniają, że uległa pogorszeniu.

Rysunek 3. Przebieg koniunktury gospodarczej w Polsce i Hiszpanii w latach 2000–2013 (zmiany PKB, rok poprzedni =100; w milionach euro, dane w cenach stałych z 2005 roku)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Eurostat, 2014.

Rysunek 4. Przebieg koniunktury gospodarczej w Polsce i Hiszpanii w latach 2000–2012 (Zmiany PKB w cenach bieżących, rok poprzedni =100; milion jednostek PPS (Purchasing Power Standard))



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Eurostat 2014.

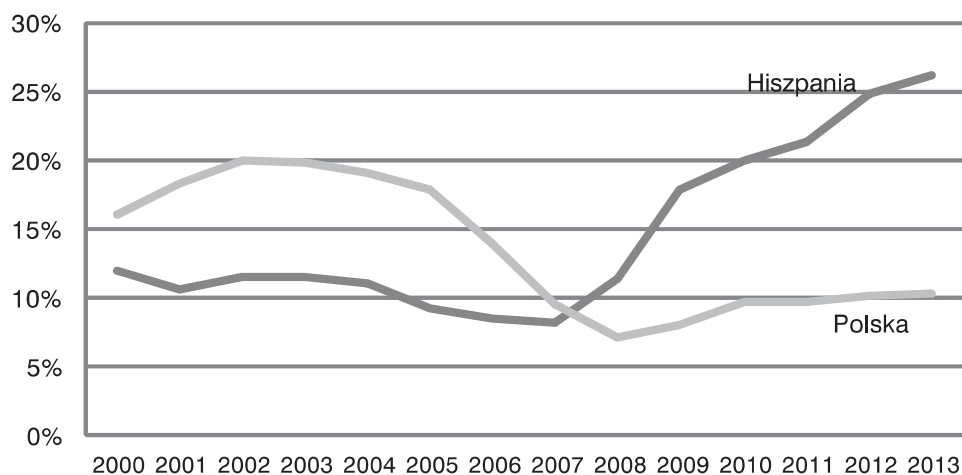
Zastosowanie wspomnianego miernika siły nabywczej (rysunek 4) wskazuje na podobne kierunki zmian tego wskaźnika po 2009 roku w Polsce i Hiszpanii, przy czym charakterystyczne jest, że jego tempo zaczęło spadać w Polsce od 2010 roku, przy ustabilizowaniu się w tym samym okresie w Hiszpanii. Świadczy to o pierwszych sygnałach powracania Hiszpanii na ścieżkę wzrostu, również w świetle pojawiających się pierwszych statystyk świadczących o spadkach stopy bezrobocia w niektórych branżach. Według informacji Ambasady Polski w Madrycie, [www.madryt.msz.gov.pl/ambasada, 2014] w III kwartale 2013 roku w porównaniu do II kw. 2013 r. spadek bezrobocia odnotowano w następujących sektorach: usług (-7,05%), budownictwa (-8,14%), przemysłu (-10,15%). Jedynym sektorem, w którym bezrobocie wzrosło było rolnictwo (+5,92%). Bezrobocie wśród mężczyzn spadło o 4,1 tys. (-0,13%), natomiast wśród kobiet o 68,7 tys. (-2,42%). Również zmniejszyło się bezrobocie w grupie osób młodych, poniżej 25 roku życia. Nadal jednak stopa bezrobocia w tej grupie jest jedną z najwyższych w Europie.

Długookresowe (2000–2013) kształtowanie się tempa wzrostu PKB i stopy bezrobocia wskazują na kluczową i wyraźnie negatywną rolę załamania gospodarczego związanego ze światowym kryzysem finansowym, w szczególności dla gospodarki Hiszpanii. Jego wpływ zakłócił, a w przypadku Hiszpanii całkowicie odwrócił spadkową tendencję kształtowania się stopy bezrobocia w poprzedzającym kryzys okresie. Bardzo wysoka stopa bezrobocia w Hiszpanii, rosnąca od 2007 roku jest najbardziej charakterystycznym wskaźnikiem pogorszenia się sytuacji gospodarczej, a w konsekwencji sytuacji społecznej w Hiszpanii. W Polsce jej wzrost od 2008 roku był na tym tle umiarkowany i osłabiony przez emigrację do innych krajów europejskich.

Po 2009 roku, który statystycznie odzwierciedla najniższe wielkości makroekonomiczne dla większości krajów europejskich, rejestrowane w czasie trwania światowego kryzysu finansowego, kolejne lata świadczą o zróżnicowanej sytuacji wśród analizowanych dużych gospodarek europejskich, a w szczególności będącej przedmiotem porównań Polsce i Hiszpanii. Dokumentują to dwa symptomatyczne wskaźniki, publikowane na łamach OECD, takie jak tempo wzrostu produktywności pracy i zharmonizowana stopa bezrobocia. Kształtowanie się tempa wzrostu produktywności pracy i zharmonizowanej stopy bezrobocia w Polsce i Hiszpanii [OECD, Economic Outlook, 2014] za lata 2010–2013 można traktować jako porównywalne wartości względne na tle innych krajów.

W latach 2010–2013 tempo wzrostu produktywności pracy zarówno w Polsce jak i Hiszpanii było w stosunku do pozostałych krajów wysokie i we wszystkich latach dodatnie. Łącznie we wszystkich analizowanych ostatnich czterech latach najwyższe tempo wzrostu produktywności pracy miało miejsce w Polsce, a w kolejności w Hiszpanii, co, przyjmując to kryterium, świadczy o nadal postępującym procesie konwergencji gospodarczej.

Rysunek 5. Stopa bezrobocia w Polsce i Hiszpanii w latach 2000–2013



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Eurostat, 2014.

Utrzymywanie dodatnich zmian produktywności pracy w okresie, uważanym już za okres wychodzenia ze światowego kryzysu finansowego, należy jednak interpretować ostrożnie, ze względu na stopę bezrobocia i związany z tym niski udział osób pracujących. Obserwowane fluktuacje produktywności pracy i zatrudnienia w małych i średnich przedsiębiorstwach w skazują na znaczne różnice w poszczególnych krajach [por. Kokocińska i Rekowski 2013]. Bazując na porównywalnych danych OECD w okresie 2010–2013 roku stopa bezrobocia kształtowała się jak w tabeli 3.

Tabela 2. Tempo wzrostu produktywności pracy w wybranych krajach Unii Europejskiej w latach 2010–2013

Kraj	2010	2011	2012	2013
Niemcy	3,4	1,7	-0,1	0,6
Francja	1,6	1,2	0,2	0,7
Włochy	2,5	0,2	-1,7	-0,3
Wielka Brytania	1,5	0,4	-1,1	0,5
Hiszpania	2,2	2,0	2,9	1,2
Polska	3,3	3,4	2,1	1,7

Źródło: OECD Economic Outlook, Volume 2012 Issue 2, No 92.

Tabela 3. Zharmonizowana stopa bezrobocia w wybranych krajach Unii Europejskiej w latach 2010–2013

Kraj	2010	2011	2012	2013
Niemcy	7,1	6,0	5,5	5,3
Francja	9,3	9,2	9,8	10,3
Włochy	8,4	8,4	10,7	12,2
Wielka Brytania	7,8	8,0	7,9	7,5
Hiszpania	20,1	21,6	25,1	26,4
Polska	9,7	9,7	10,1	10,4

Źródło: OECD Economic Outlook, Volume 2012 Issue 2 – No 9.2

W porównaniu sytuacji ekonomicznej Polski i Hiszpanii, zwraca uwagę wyjątkowo wysoka i rosnąca w latach 2010–2013 stopa bezrobocia w Hiszpanii. Nieznacznie wzrastająca stopa bezrobocia w badanym okresie dotyczy także Francji, Włoch i Polski, ale jej poziom dotyczy istotnie niższego rzędu wielkości niż w Hiszpanii. Negatywną społeczną ocenę tego wskaźnika pogłębia fakt szczególnie wysokiego poziomu stopy bezrobocia wśród ludzi młodych. Na początku światowego kryzysu stopa ta wynosiła w Hiszpanii 24,6%, by wzrosnąć do poziomu 53,2% w 2012 roku. Porównywalne dane dla Polski kształtowały się na poziomie 17,3% w 2008 roku i 26,5% w 2012 roku. Stopy te kształtowały się w pozostałych krajach w 2012 roku na poziomie: dla Niemiec – 8,1%, Francji – 23,8%, Włoch – 35,3%, i Wielkiej Brytanii 21,0%. Należy zauważyć, że zjawisko wysokiego bezrobocia wśród ludzi młodych jako skutek światowego kryzysu finansowego jest, oprócz Niemiec, cechą wszystkich analizowanych tu dużych gospodarek europejskich. Na taką sytuację wpłynęło wiele czynników, w tym strukturalnych, choć generalnie taki negatywny społeczny skutek obciąża prowadzoną politykę gospodarczą poszczególnych krajów.

Pozostałe wskaźniki makroekonomiczne i różnice regionalne

Różnice między Polską i Hiszpanią na poziomie makroekonomicznym można zilustrować dodatkowo za pomocą kilku wybranych, symptomatycznych wskaźników, do których wybiórczo zaliczono: dług sektora instytucji rządowych i samorządowych, deficyt budżetowy, nakłady na działalność badawczo – rozwojową na 1 mieszkańca, liczbę zatrudnionych w sektorze badawczo – rozwojowym, liczbę studentów szkół wyższych na 10 000 mieszkańców, użytkowników internetu na

1000 mieszkańców. Pierwsze dwa wskaźniki ilustrują bieżącą sytuację finansową, uwzględniając skutki światowego kryzysu finansowego, kolejne cztery wskaźniki ilustrują potencjał innowacyjny obu krajów, który może stać się przesłanką wzrostu gospodarczego w kolejnych latach.

Tabela 4. Wybrane wskaźniki makroekonomiczne dla Polski i Hiszpanii w latach 2010–2013

Kraje	Dług sektora rządowego i instytucji samorządowych	Deficyt budżetowy	Nakłady na działalność B&R na 1 mieszkańca w \$ USA	Zatrudnienie w sektorze B&R	Studenci szkół wyższych na 10000 mieszkańców	Użytkownicy internetu na 1000 mieszkańców
Dane za rok	2013	2013	2012	2012	2010/2011	2013
Hiszpania	93,9	7,1	424	208 349	448	720
Polska	57,0	4,3	205	90 716	540	650

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Eurostat, GUS, Statystyka Międzynarodowa.

Dane z tabeli 4 wskazują na gorsze bieżące wskaźniki finansów publicznych Hiszpanii w stosunku do Polski, mierzone długiem sektora rządowego i instytucji samorządowych oraz deficytem publicznym. Oba wskaźniki nie spełniały w 2013 roku kryteriów z Maastricht. Z punktu widzenia natomiast potencjału innowacyjnego, wynikającego z zaangażowania w sektor badań i rozwoju, wyraźną przewagę w stosunku do Polski wykazuje Hiszpania, zarówno w przypadku nakładów na badania i rozwój na 1 mieszkańca jak i liczby zatrudnionych w tym sektorze.

Potencjalnie może nastąpić symbioza tego czynnika wzrostu gospodarczego w kolejnych latach, w powiązaniu z działaniami o charakterze przedsiębiorczym. Czynnikiem ten należy uznać też jako szczególnie ważny w związku z przewidywalnym stopniowym wygasaniem pomocy Unii Europejskiej dla obu krajów. Przykładem wygasania pomocy jest polityka spójności, która w nowej perspektywie finansowej nie obejmuje już w takim samym stopniu wszystkich regionów w Hiszpanii, choć ciągle obejmuje wszystkie województwa w Polsce. O przyszłości będą więc decydować, z jednej strony uzyskane korzyści w przeszłości, te widoczne w postaci zbudowanej infrastruktury i innych inwestycji ale także te, które będą tworzyły kapitał społeczny, zdolny do kreowania postaw przedsiębiorczych, tworzenia i wprowadzania innowacji. Przedłużający się okres skutków światowego kryzysu finansowego w przypadku Hiszpanii zwraca szczególną uwagę na problem przedsiębiorczości i powoduje stałe monitorowanie symptomów poprawy, w szcze-

gólności jeśli chodzi o powstawanie nowych inicjatyw gospodarczych i nowych miejsc pracy⁵.

Warto w tym kontekście na marginesie zwrócić uwagę na fakt, że szeroki zakres pomocy regionalnej ze strony Unii Europejskiej, wspomagający konwergencję regionów nie prowadzi do jednoznacznie pozytywnych wniosków, jeśli chodzi o skuteczność tej polityki. Z przedstawionych raportów Komisji Europejskiej [Komisja Europejska 2001, 2005] wynikają liczne wnioski szczegółowe [por. Mokrosińska 2011, s. 54–55], na podstawie których uprawnione wydaje się sformułowanie ogólniejszego wniosku o przekładaniu się finansowego wsparcia dla regionów raczej na tempo wzrostu gospodarczego na poziomie całych gospodarek niż na niwelowanie różnic między regionami. Tym samym można mówić o konwergencji krajów przy braku jednoznacznych przesłanek przemawiających za konwergencją regionów. Na podstawie przeprowadzonych badań nad konwergencją regionalną na poziomie NUTS 2 w latach 1995–2007 w dużych gospodarkach europejskich można przytoczyć wniosek, że najbiedniejsze regiony Hiszpanii notowały szybsze tempo wzrostu niż obszary najbogatsze. Dzięki temu w 2007 r. wzrosła liczba jednostek NUTS 2, w której PKB pc. przewyższał średnią wartość notowaną w całej Hiszpanii. [por. Kruszka i Puziak 2012, red. Kokocińska, s. 88]. Natomiast w przypadku Polski uzyskane rezultaty dowodzą, że w badanych okresie doszło do dywergencji. Oznacza to, że obszary najbogatsze (według stanu z 1995 r.) notowały w kolejnych latach szybsze tempo wzrostu niż regiony biedniejsze. Można na tej podstawie stwierdzić, że w 1995 r. regiony były jednakowo biedne, ale wzrost gospodarczy notowany dalej w Polsce spowodował znaczący wzrost międzywojewódzkiego zróżnicowania poziomu dochodu. Różnica pomiędzy najbogatszym a najbiedniejszym regionem w Polsce systematycznie powiększała się. W analizowanym okresie najbiedniejszy obszar podwoił swój dochód *per capita*, natomiast w tym samym czasie najbogatszy region potroił porównywalny wskaźnik. [Kruszka i Puziak, 2012, red. Kokocińska s. 91]

⁵ W pierwszym kwartale 2014 roku w Hiszpanii powstało ponad 27 tys. spółek handlowych, co stanowiło wzrost o 6,2% względem tego samego okresu z roku ubiegłego. Jednocześnie zaobserwowano spadek liczby likwidowanych firm o 2,92%. Dane zostały opracowane przez Organ Rejestrowy w Hiszpanii. Hiszpańskie Ministerstwo Gospodarki przeznaczyło 98 milionów na dofinansowanie małych i średnich przedsiębiorstw, firm technologicznych oraz przedsiębiorców. Fundusze te wzrosły o 2,2% względem roku poprzedniego. Odpowiedzialna za zarządzanie procesem dofinansowania firm będzie państwowa spółka ds. innowacyjności ENISA. Program ten obejmie zasięgiem 720 projektów dla przedsiębiorstw, inicjując inwestycje w wysokości 688 milionów euro i generując 2,9 tys. nowych miejsc pracy, 900 z nich będzie powiązanych z zaawansowaną technologią. W gronie beneficjentów znajdzie się również 230 nowopowstałych firm [Ambasada Polski w Madrycie 2014].